

ISSN 1689-8664

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**ESAESA**

esaesas

str. 222

ESAES

easas

str. 333

ESAESA

esaesa

str. 555

ESAESA

esaesa

str. 777

ŚRODA

15 CZERWCA 2022

ISSN: 1689-8664

2,49 zł

w tym 5% VAT

nr 24/2022 (691)

CLI**TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO****Coraz mniej
mieszkańców****POWIAT** ➤ Radni powiatowi zapoznali się z raportem o stanie powiatu lipnowskiego i udzielili zarządowi wotum zaufania. Tylko radny Jacek Zająkała wstrzymał się od głosu

Największe osiągnięcia to dobre funkcjonowanie transportu powiatowego, rozbudowa starostwa czy utworzenie domu samotnej matki, a wśród planów jest utworzenie w Lipnie punktu paszportowego. – Demografia powoduje, że mamy coraz mniej uczniów – zauważa radny Jacek Zająkała. – Będziemy musieli się z tym zmierzyć. Demografia będzie miała skutki finansowe.

Raport o stanie powiatu lipnowskiego to 158-stronicowy dokument traktujący o stanie naszego regionu w 2021 roku. I rzeczywiście malejąca liczba

mieszkańców nie napawa optymizmem.

– Liczba urodzeń na oddziale ginekologii nie jest dla nas satysfakcjonująca, powiat się wyludnia – przyznaje starosta Krzysztof Baranowski. – Rok 2021 był dla powiatu dobry, wypracowaliśmy nadwyżkę, mieliśmy wiele inwestycji. Jest to choćby duża inwestycja w szpitalu, dzięki której jesteśmy wskazywani jako przykład, a przyjeżdżający ludzie nie mogą poznać szpitala.

W Polsce powiat lipnowski uchodzi za pioniera w zakresie utworzenia powiatowego trans-

portu samochodowego. Zakład transportu funkcjonuje wzorowo, obsługuje mieszkańców, powiększa swój tabor.

– Dom samotnej matki powstał jako jedyna jednostka na Kujawach i na Pomorzu, a piąta w kraju – wylicza starosta Baranowski. – Budujemy więc nie tylko asfalty, ale i inne obiekty, i moim zdaniem idziemy w dobrym kierunku.

Nie jest źle też obecnie w statystykach bezrobocia. Powiat lipnowski zajmuje teraz 11. miejsce wśród 24 urzędów pracy w województwie kujawsko-pomorskim.

– Jesteśmy w środku tabeli, tak dobrze sobie w tej chwili poradziliśmy – zaznacza Krzysztof Baranowski. – Wiemy też od przedsiębiorców, że ciężko jest dostać dobrych pracowników. Część zarejestrowanych ludzi nie chce podejmować pracy, ale to nie my pisaliśmy ustawę, my ją tylko wykonujemy. Na rynek powiatu lipnowskiego trafiło także dużo obywateli Ukrainy. Pomagamy różnym instytucjom, przeznaczamy pieniądze na sołectwa i inne dziedziny. Ogólny stan jest dobry.

dokończenie na str. 3**Skępe/Wielgie/Tłuchowo****Prawie uderzył
w radiowóz**

Jeden z pijanych wpadł w ręce policjantów, bo kierując po alkoholu, prawie uderzył w radiowóz.



W czwartek (09.06) kierujący audi prawie wpadł na radiowóz. Policjanci musieli reagować, by nie doszło do zderzenia pojazdów. Natychmiast zatrzymali kierującego 23-latką. Okazało się, że mieszkaniec gminy Skępe miał w organizmie ponad promil alkoholu. W czasie interwencji popełnił także szereg wykroczeń. Policjanci zatrzymali mu uprawnienia do kierowania.

Bez pasów bezpieczeństwajechał kolejny nieodpowiedzialny kierowca, którego policjanci zatrzymali do kontroli w Zadusznikach (10.06). 25-letni mieszkaniec gminy Dobrzyń nad Wisłą kierował volkswagenem, również mając ponad promil alkoholu w organizmie. Ponadto nie miał wymaganych uprawnień do kierowania, a auto nie miało ważnych badań technicznych.

Brak pasów był także powodem kontroli kierującego fordem, którego policjanci zatrzymali tego samego dnia w Wielgim. 29-latek

również kierował w stanie nietrzeźwości z ponad promilowym wynikiem. Na domiar złego okazało się, że w ogóle nie powinien wsiadać za kółko, bo obowiązywał go zakaz prowadzenia pojazdów.

Ponad promil alkoholu w organizmie miał również kierujący saabem, którego policjanci zatrzymali w Kamieniu Kotowym (11.06). 37-letni mieszkaniec gminy Tłuchowo miał wyraźne problemy z utrzymaniem prostego toru jazdy. On także pożegnał się z uprawnieniami do kierowania.

Nieodpowiedzialni kierujący wkrótce usłyszą zarzuty. Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości grozi im wysokie świadczenie pieniężne, zakaz prowadzenia pojazdów i nawet do 2 lat pozbawienia wolności. Za złamanie zakazu prowadzenia pojazdów sąd może orzec karę od 3 miesięcy nawet do 5 lat więzienia.

(ak), fot. ilustracyjne

Kolejny bat na piratów drogowych

REGION/KRAJ ▶ Mimo obowiązującego od 1 stycznia tego roku nowego taryfikatora mandatów, który znacznie podniósł kary za jazdę niezgodną z przepisami ruchu drogowego, nadal niektórzy użytkownicy dwu i jednośladów mają nadzieję, że im się upiecze i łamią prawo. Niebawem będzie ich to jeszcze więcej kosztować

W piątek 17 czerwca 2022 roku wchodzi w życie przepisy umożliwiające uzyskiwanie przez firmy ubezpieczeniowe informacji o mandatach i punktach karnych nałożonych na właścicieli pojazdów. Konsekwencją tego będą wyższe stawki OC dla tych, którzy lekceważą obowiązujące przepisy. Ubezpieczyciele dowiedzą się o takich przestępstwach jak: spowodowanie katastrofy w ruchu lądowym, prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu i narkotyków czy nieumyślne spowodowanie wypadku. Również wykroczenia mogą się przyczynić do wzrostu stawki OC. Nawet nieostrożna jazda poza drogą publiczną, tamowanie ruchu, ale też nieudzielenie pomocy ofiarom wypadku, nie mówiąc o powszechnym wykroczeniu jakim jest jazda z nadmierną prędkością mogą być uwzględnione przez firmy ubezpieczeniowe w naliczaniu składki.



Kolekcjonerzy mandatów i punktów karnych niosą większe ryzyko spowodowania wypadku czy kolizji. Informacje, do których dostaną dostęp ubezpieczyciele, pozwolą oszacować prawdopodobieństwo spowodowania zdarzenia,

w wyniku którego zaistnieje konieczność wypłaty odszkodowania z polisy niefrasobliwego kierowcy.

Ubezpieczyciele już pracują nad nowymi taryfami składek. Piraci drogowi lekko mieć nie będą, bo ich polisa może wzrosnąć nawet

o kilkaset procent. Gdy się doliczy do tego mandaty, to może już nie starczyć na alkohol, którym niektórzy się pokrzepiają przed jazdą, a nawet na paliwo, co byłoby korzystne dla pozostałych użytkowników dróg. Nie uda się również

manewr polegający na zmianie ubezpieczyciela. Wszystko wskazuje na to, że firmy zamierzają solidarnie podnosić składki łamiącym przepisy ruchu drogowego i korzystać z baz danych, w których są informacje dotyczące mandatów i punktów karnych.

Kolejne zwiększenia kar dla królów i królowych szos, którzy uważają, że są świetnymi rajdowcami, więc mogą wyprzedzać na trzeciego czy piątego i pędzić ile fabryka dała na terenie zabudowanym, nastąpi 17 września 2022 roku. Tego dnia wejdzie w życie przepis mówiący, że jeśli w ciągu dwóch lat kierowca po raz drugi zostanie załapany na tym samym wykroczeniu, zapłaci dwukrotność kary. Wtedy np. za przekroczenie dopuszczalnej prędkości o 71 km/godz. i więcej trzeba będzie sięgnąć do portfela po 5 tysięcy złotych.

Tekst i fot. (jd)

Powiat

Motocykliści bez zarzutu

Sezon motocyklowy dopiero niedawno się rozpoczął. Tymczasem statystyki informują, że od początku roku do szóstego czerwca doszło na drogach województwa kujawsko-pomorskiego do 25 wypadków drogowych z udziałem motocyklistów. W powiecie lipnowskim mundurowi prowadzili działania pod nazwą „Motocykliczni”.



25 wypadków drogowych z udziałem motocyklistów od początku roku do szóstego czerwca to duża liczba, szczególnie biorąc pod uwagę, że sezon niedawno się zaczął. Aż 23 osoby zostały ranne w tych wypadkach, a 2 poniosły śmierć na miejscu. Dlatego w niedzielę (12.06.2022) w powiecie lipnowskim policjanci prowadzili działania pod nazwą „Motocykliczni”. Mają one na celu egze-

kwowanie od kierujących motocyklami przestrzegania przepisów prawa o ruchu drogowym, w tym ograniczeń prędkości.

Przez podnoszenie świadomości i działania prewencyjne policjanci chcą wpłynąć na świadomość uczestników ruchu drogowego oraz na zmniejszenie liczby wypadków drogowych spowodowanych nadmierną prędkością. Sześciu policjantów

ruchu drogowego skontrolowało 12 motocykli i 39 samochodów. Tym razem motocykliści pokazali klasę. Wszystkie 29 przypadków przekroczenia prędkości i 10 innych wykroczeń policjanci zarejestrowali u kierujących autami. Wszystkie kontrolowane jednoślady były bez zarzutu. Brawo!

**(red),
fot. KPP Lipno**

W SKRÓCIE

SKĘPE Moc atrakcji na dzień dziecka

Już 18 czerwca w Wiosce odbędzie czwarty miejsko-gminny dzień dziecka zorganizowany przez skępski ratusz. W sobotę po Bożym Ciele, 18 czerwca nie zabraknie atrakcji dla najmłodszych mieszkańców, a zabawa potrwa od godziny 13.00 do 19.00. Będzie darmowe, dmuchane wesołe miasteczko, pracownia dawnych zawodów, akademie rowerowa, szrudlarze, darmowe kiełbaski z grilla przygotowane przez druhow OSP z Wólki, darmowa wata cukrowa serwowana przez Stowarzyszenie Pomocna Dłoń, namiot profilaktyczny z konkursami, grami, zabawami dla najmłodszych, malowanie buziek, pokazy strażackie, policyjne i ratownictwa wodnego zorganizowane przez OSP w Wiosce, policjantów ze Skępego oraz woprowców z Lipna. – Przygotowaliśmy moc atrakcji, które na razie niech pozostaną niespodzianką – zachęca Piotr Wojciechowski, wójt miasta i gminy Skępe. – Nikogo z dzieci nie może na tej uroczystości zabraknąć. Termin imprezy przełożyliśmy z powodu bardzo złej pogody w sobotę 28 maja. Chcemy, aby wszystkie dzieci bawiły się bezpiecznie, w ciepły, pogodny dzień. Zapraszamy 18 czerwca.

LIPNO Jednośladem bezpiecznie do celu

15 czerwca na godzinę 16.00 rozpoczną się obchody tegorocznego dnia dziecka. Świętowanie odbędzie się i przebiegnie pod hasłem „Jednośladem bezpiecznie do celu”. W programie zaplanowano pokazy wyposażenia policyjnego, pokazy ratowników wodnych, prezentację sztuk walki przez adeptów szkoły „Czarny orzeł”, konkursy i zagadki czytelnicze, animacje i zabawy tematyczne, gry i rywalizacje sportowe, zabawy integracyjne. Odbędzie się także przysięga młodzieżowej drużyny OSP w Lipnie. Na dzieci będą czekały darmowe zjeżdżalnie oraz wata cukrowa i popcorn. Organizatorami wydarzenia są: Urząd Miejski w Lipnie, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lipnie, Miejskie Centrum Kulturalne, Miejska Biblioteka Publiczna, jednostka OSP w Lipnie, Komenda Powiatowa Policji w Lipnie, Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe oraz Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych w Lipnie. Zachęcamy do dołączenia do zabawy już w środę 15 czerwca. Początek o godzinie 16.00. Zabawa odbędzie się na Placu Dekerta, co wiąże się ze zmianami w ruchu w centrum miasta.

Lidia Jagielska

Wójt po raz ósmy

CHROSTKOWO ▶ W piątek 10 czerwca odbyła się sesja Rady Gminy Chrostkowo. Głównym punktem porządku obrad była ocena realizacji zeszłorocznego budżetu i zarazem votum zaufania dla wójta



Radni jednogłośnie, już po raz ósmy, udzielili absolutorium wójtowi Mariuszowi Lorencowi. Podczas posiedzenia został omówiony w części raport o stanie gminy za 2021 rok. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Zbigniew Witkowski przedstawił pozytywną opinię Regionalnej Izby Obrachunko-

wej w Bydgoszczy o przedłożonym sprawozdaniu z wykonania budżetu za rok 2021, a także przedstawił pozytywne stanowisko w sprawie udzielenia absolutorium wójtowi.

– Dziękuję raz jeszcze za udzielone zaufanie sekretarzowi Rafałowi Wiśniewskiemu, skarbnikowi Annie Wyborskiej

oraz przewodniczącemu rady gminy Patrykowi Chojnickiemu oraz radnym. Jest to ogromna motywacja do tego, aby pracować dla mieszkańców gminy Chrostkowo – podsumował wójt Mariusz Lorenc.

(ak),
fot. archiwum

Bobrowniki

Radni na tak

2 czerwca br. podczas XLIV sesji Rady Gminy Bobrowniki wójt Jarosław Jacek Poliwko otrzymał absolutorium.



Komisja Rewizyjna Rady Gminy Bobrowniki po rozpatrzeniu sprawozdania wójta z wykonania budżetu za 2021 rok oraz po zapoznaniu się z uchwałą Regionalnej Izby Obrachunkowej w Bydgoszczy zwróciła się z wnioskiem do Rady Gminy Bobrowniki o udzielenie absolutorium wójtowi Jarosławowi Poliwko.

udzieleniem absolutorium.

Wójt w imieniu swoim i podległych mu pracowników urzędu gminy oraz jednostek podległych podziękował radnym za zaufanie i akceptację jego działań na rzecz rozwoju gminy Bobrowniki.

(ak),
fot. UG Bobrowniki

Powiat

Coraz mniej mieszkańców



dokończenie ze str. 1

Radny Jan Wadoń zwraca uwagę także na rzeczywisty stan liczebności powiatu i poszczególnych gmin, który jest zdecydowanie niższy niż pokazują statystyki.

– Opieram tę wiedzę o statystykę państwową i o to, co robimy w gminach, czyli statystykę związaną z opłatami za odpady komunalne – wyjaśnia radny Jan Wadoń. – Różnica w gminie, gdzie zameldowanie ma 7 tysięcy osób, wynosi tysiąc osób. I według mojej wiedzy takie proporcje są także w innych gminach. W statystyce państwowej mamy np. 7 tysięcy, a rzeczywistość 6 tysięcy osób.

To efekt wyjazdów do pracy w większych ośrodkach miejskich lub poza granicami naszego kraju, ale też wynik braku mieszkań w tych miejscach i braku zameldowania tamże, co skutkuje otrzymaniem fikcyjnego stanu rzeczy.

– Jeszcze niedawno zmagaliśmy się z pandemią covid-19 i widać w statystykach, że tych zgonów było dużo więcej – dodaje Krzysztof Grzywiński, radny powiatu lipnowskiego. – Na demografię wpływa więc nie tylko mniejsza liczba urodzeń, ale i większa liczba zgonów.

Starosta lipnowski reprezentował nasz powiat w Myślenicach.

Uczestniczył w otwarciu budynku starostwa powiatowego. Zaprzyjżniony powiat otworzył także punkt paszportowy i takie zamierzenia postawił przed powiatem lipnowskim także starosta Krzysztof Baranowski.

– W Myślenicach właśnie w czasie otwarcia budynku starostwa uruchomili punkt paszportowy, dogadali się z wojewodą małopolskim – mówi starosta Krzysztof Baranowski. – My będziemy szli ich przykładem i podejmujemy działania. Złożymy wnioski do wojewody kujawsko-pomorskiego, bo mamy pomieszczenia i możemy zainwestować, a przy tym pomóc wojewodzie w odciążeniu punktu we Włocławku, otwierając punkt paszportowy w Lipnie. Proszę o poparcie tego wniosku wójtów i burmistrzów oraz radnych, także politycznych. Byłaby to dobra sprawa, nie byłoby trzeba jeździć do Włocławka czy Bydgoszczy po paszport i długo czekać.

Radna Dorota Łańcucka wśród pozytywów nacisk kładzie na transport powiatowy, z którego korzysta i który dysponuje coraz większą flotą, obsługuje

pasażerów punktualnie. Rok 2021 to też aktywność na rzecz przywrócenia transportu kolejowego w powiecie lipnowskim.

– Trzeba podkreślić innowacyjne rozwiązania w zakresie komunikacji – dodaje Jerzy Kowalski, członek zarządu powiatu lipnowskiego. – Mamy nowy wydział komunikacji, nowy obiekt. Usprawnienie pracy po stronie interesantów i pracowników jest pozytywnie odbierane i podpatrywane przez inne samorządy. Też powinniśmy się tym chwalić.

Starosta Baranowski był ekspertem w dziedzinie transportu w Płocku, a we wrześniu będzie opowiadał o transporcie i lipnowskich rozwiązaniach w tej dziedzinie w Centrum Projektów Unijnych. To transport utworzony przez powiat lipnowski jest dobrym przykładem.

– O tym, że dobrze dzieje się w powiecie lipnowskim, nikogo przekonywać nie trzeba – podkreśla radny powiatowy Jacek Gózdź. – Ja mam bardzo miłe dane, ważne nie tylko dla środowiska nauczycielskiego. Kurator oświaty województwa kujawsko-pomorskiego dokonał podsumowania konkursów przedmiotowych, które odbyły się w roku szkolnym 2021-2022 i jesteśmy na czwartym miejscu w województwie kujawsko-pomorskim na 19

powiatów i 4 miasta na prawach powiatu. Wyprzedzają nas tylko: miasto Toruń, miasto Bydgoszcz i powiat bydgoski, a my jesteśmy jako powiat na czwartym miejscu. Ja mam zestaw. Na dobro powiatu lipnowskiego pracują nie tylko szkoły w Lipnie, ale wszystkie szkoły podstawowe naszego powiatu, a większość dzieci, które są finalistami czy laureatami, za chwilę zasili nasze szkoły powiatowe. W tym miejscu należy podkreślić również duże zaangażowanie dyrektorów szkół ponadpodstawowych, którzy przybywają do szkół podstawowych z rekrutacją, dbają o to, by w ich szkołach dobrze się działo.

Radna Grażyna Frymarkiewicz ceni szczególnie wsparcie powiatu lipnowskiego na rzecz emerytów. Dzięki pomocy finansowej i udostępnianiu transportu seniorzy z powiatu zwiedzają kraj, wypoczywają i aktywnie spędzają jesień życia.

Dobrze mają się także finanse powiatu. Radni nie mieli zastrzeżeń, debata obfitowała w pochwały i pozytywne, a sesja skutkowała także zatwierdzeniem wykonania budżetu z 2021 roku jednogłośnie.

Oby tak dalej. Planów nie brakuje, o czym napiszemy w kolejnym numerze CLI.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Mała retencja ratunkiem dla klimatu

LASY PAŃSTWOWE ▶ W przyrodzie musi być równowaga, dlatego zarówno niedobory wody, czyli susze, jak i jej nadmiary, a więc podtopienia są zjawiskiem bardzo negatywnym. Przeciwdziałać im można za sprawą tzw. małej retencji. Polega ona na zatrzymaniu wody, gdy jest jej za mało i analogicznie na jej uwalnianiu przy nadmiarach. Od wielu lat o prawidłową gospodarkę wodną dbają Lasy Państwowe.

Zmiany klimatu od zawsze towarzyszyły człowiekowi, ale w ostatnich latach obserwujemy wyraźne ocieplenie, co z kolei skutkuje wieloma negatywnymi zjawiskami pogodowymi. Sami

możemy zaobserwować coraz bardziej nieregularne pory roku, z krótko zalegającym śniegiem zimą oraz nawałnicami latem. To wszystko powoduje, że do właściwego działania przyroda coraz

bardziej potrzebuje pomocy człowieka. Szczególnie ważne jest to w kwestii gospodarki wodnej. Dlatego coraz więcej mówi się właśnie o małej retencji.

Mała retencja polega na gro-

madzeniu wody w niewielkich zbiornikach poprzez zatrzymywanie lub spowalnianie spływu wód, przy jednoczesnym zachowaniu i wspieraniu rozwoju krajobrazu naturalnego. Na terenach nizinnych mała retencja polega głównie na zwiększaniu możliwości retencyjnych oraz przeciwdziałaniu suszy i powodzi. Na terenach górskich mała retencja ma na celu przeciwdziałanie skutkom odpływu wód opadowych.

Działania małej retencji mają na celu likwidację przyczyn i skutków pogorszenia naturalnych stosunków wodnych poprzez spowalnianie odpływu wody na terenie całego kraju, minimalizację skutków suszy, przeciwdziałanie powodzi i odtworzenie lub zachowanie istniejących obszarów wodno-błotnych m.in. poprzez wspieranie pro środowiskowych metod retencjonowania wody, tj. zachowanie naturalnych zbiorników retencyjnych, renaturyzacja siedlisk podmokłych, czy integracja działań różnych podmiotów pozwalająca na uzyskanie efektu ekologicznego.

Instytut Badawczy Leśnictwa dowodzi, że we wszystkich nadleśnictwach lasów nizinnych w Polsce brakuje wody. W ponad połowie nadleśnictw (53%) wykazywano, że braki wody są trwałym zjawiskiem, a w pozostałych (47%) – okresowym. Jako główną przyczynę takiego stanu wskazuje się czynniki naturalne. Nikogo nie trzeba w tym miejscu przekonywać, jak zły dla lasu jest niedobór wody.

Ale i jej nadmiar jest niedobry. Kilka deszczowych dni lub gwałtowna ulewa prowadzą do podtopień, osuwisk lub podmycia dróg i szlaków, co powoduje ogromne zniszczenia i straty finansowe. Niszczące oddziaływanie powodzi często nasila się w miejscach, w których ludzie próbowali się przed zalaniem zabezpieczyć. Dlatego tak ważna jest równowaga.

Lasy mają istotną rolę w cyklu obiegu wody, magazynując ją we wszystkich swoich warstwach po każdych opadach. Dzięki zachowaniu równowagi utrzymane są w lasach korzystne warunki do życia wszelkich jego mieszkańców. Część wody w lesie pozostaje,

część odparowuje do atmosfery, część wnika w glebę i zasila wody gruntowe. Ten mały obieg wody jest szczególnie ważny dla lokalnych warunków hydrologicznych. W lasach jako małą retencję należy rozumieć gromadzenie wody w niewielkich zbiornikach czy na terenach mokradłowych.

Lasy Państwowe od wielu lat realizują różnego rodzaju przedsięwzięcia rozwijające małą retencję na terenach leśnych. Z uwagi na dużą skalę, mowa o całym kraju, są to często działania bardzo kosztowne. Dlatego do budżetu własnego LP dochodzą pokaźne środki unijne, co w sumie składa się na budżet wynoszący ponad 230 mln. zł. Przedsięwzięcie „Kompleksowy projekt adaptacji lasów i leśnictwa do zmian klimatu – mała retencja oraz przeciwdziałanie erozji wodnej na terenach nizinnych” zakłada działania łagodzące skutki zmian klimatu oraz negatywnych zjawisk pogodowych. Głównie ich cele to zatrzymywanie wody w lesie w celu poprawy lokalnych stosunków wodnych (retencja zbiornikowa i przywracanie dobrego stanu mokradeł), a także ochrona infrastruktury leśnej przed nadmierną erozją wywołowaną przez wody wezbraniowe.

W projekcie udział wzięło już 11 z 27 nadleśnictw z terenu Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu.

Projekt zakłada wykorzystanie istniejącej już w Lasach Państwowych infrastruktury: zbiorników retencyjnych i urządzeń melioracyjnych, które zatraciły swoje funkcje lub pełniły je nieprawidłowo. Jak zapewnia kierownictwo LP, inwestycje łącząc będą przyjazne środowisku metody techniczne i materiały, przy ograniczeniu do minimum elementów betonowych czy stalowych. Wszystko po to, by nie zaszkodzić swobodnemu przemieszczaniu się organizmów wodnych oraz aby obiekty dobrze komponowały się z miejscowym krajobrazem. Powstaną w większości małe obiekty, budowane punktowo, oddziałujące przede wszystkim przez efekt ich liczby, a nie ich parametry. Późniejsze obserwacje pozwolą ocenić wpływ prac na środowisko.



Letnie koncerty promocyjne

GMINA SKŁĘPE/LIPNO/POWIAT ➤ 10 czerwca w Publicznym Przedszkolu „Pod lipami” w Wiosce odbył się koncert letni w wykonaniu uczniów Publicznej Szkoły Muzycznej I stopnia z Lipna

Audycja z muzyką na żywo promowała naukę w szkole muzycznej w Lipnie. Przedszkolakom występy przypadły do gustu, o czym świadczyła doskonała zabawa i gromkie brawa. Młodzi muzycy aktywnie zachęcali milusińskich do zasilenia szeregów braci uczniowskiej Publicznej Szkoły Muzycznej, grając na pianinie, skrzypcach, gitarze, flecie poprzecznym i saksofonie.

Nad przebiegiem koncertu letniego czuwała nauczycielka szkoły muzycznej Klaudia Kołata. Na scenie można było zobaczyć Lenę Mierzejewską, Nadię Mierzejewską, Adama Jabłońskiego, Nikodema Gładkowskiego, Hanę Gładkowską, Alicję Kwiatkowską, Martę Sobocińską i Bartka Sobocińskiego.

Dzieci chętnie wysłuchały prezentacji i wyraziły zainteresowanie nauką. Wszystko wskazuje na to, że liczni z nich zasilą szeregi adeptów sztuki muzycznej. Warto przypomnieć, że właśnie ruszyła budowa nowego gmachu szkoły muzycznej w Lipnie, który będzie wyposażony w najnowsze rozwiązania i przestronną salę koncertową. Nauka będzie więc coraz bardziej wygodna. Można dołączać do braci uczniowskiej lipnowskiej szkoły muzycznej. Nowy budynek szkoły będzie



zlokalizowany w Lipnie przy Placu 11 Listopada.

Jest to największa inwestycja powiatu lipnowskiego, prestiżowa i oczekiwana przez społeczność nie tylko lipnowskiej szkoły muzycznej, ale także melomanów. Budynek, który jest budowany na działce, gdzie niegdyś stał gmach starego szpitala, pomieści nie tylko szkołę muzyczną z częścią edukacyjną, pomieszczeniami biurowymi, magazynowymi, salami teorii, muzyki, salami instrumentalnymi,

rytmiki oraz archiwum i bibliotekę, ale także salę koncertową z widownią na 256 osób jakiej ani w Lipnie, ani w całym powiecie lipnowskim dotychczas nie ma, zaplecze techniczno-magazynowe, foyer, reżyserkę oraz garderobę.

Głównym celem inwestycji powiatu lipnowskiego jest zapewnienie odpowiednich warunków do profesjonalnej nauki dzieci i młodzieży w funkcjonującej z powodzeniem od lat,

choć bez stałej, własnej bazy, lipnowskiej szkole muzycznej i stworzenie dobrze wyposażonych, i przygotowanych warsztatów pracy dla nauczycieli.

– Jako władze powiatu pragniemy stworzyć uczniom publicznej szkoły muzycznej pierwszego stopnia w Lipnie optymalne warunki rozwoju ich uzdolnień, do zdobywania wiedzy i umiejętności muzycznych – podkreśla wójt powiatu lipnowskiego Krzysztof Baranowski. – Nowoczesny budynek

szkoły ma stać się wizytówką miasta Lipna i powiatu lipnowskiego oraz miejscem, w którym będzie się toczyło życie kulturalne. Firma zabrała się z impetem za budowę szkoły muzycznej i po wakacjach prace będą już na tyle zaawansowane, że wmurujemy kamień węgielny. Będzie to jeden z większych budynków przez nas budowanych, bo będzie liczył prawie 1600 metrów kwadratowych. Mamy zamiar oddać go już w przyszłym roku.

Koszt inwestycji to 12,533 mln złotych. Wykonawcą jest wyłoniona w drodze przetargu firma z Torunia. Prace już ruszyły, teren jest ogrodzony, trwają roboty ziemne, budowa potrwa 17 miesięcy. Budowa szkoły muzycznej otrzymała dofinansowanie w wysokości 10,2 mln złotych z Rządowego Funduszu Programu Inwestycji Strategicznych Polski Ład.

Bryła budynku swoim wyglądem przypominać ma fortepian, w elewacjach znajdować się będą okna przypominające klawiaturę, a budynek dzielić się będzie na dwie części funkcjonalne. Jedną część to sala koncertowa, druga to pomieszczenia stricte szkolne. Do tematu będziemy wracać.

Lidia Jagielska,
fot. nadesłane

Lipno

Pobiegną po raz trzeci

26 czerwca odbędzie się bieg leśny organizowany przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji pod patronatem tygodnika CLI. Zapisy potwierdzają do 22 czerwca. Udział w biegu jest bezpłatny. Decyduje kolejność zgłoszeń.



– Będzie to już trzecia edycja biegu leśnego – mówi Krzysztof Spisz, dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Lipnie. – Zapraszamy

serdecznie do udziału. Bieg odbędzie się 26 czerwca.

Uczestnicy III Biegu Leśnego będą mieli do pokonania dystans 5 kilometrów. Zapisy już

trwają pod numerem telefonu 663 952 400. Decyduje kolejność zgłoszeń, a udział w biegu może wziąć maksymalnie 120 osób.

Organizatorem tej cyklicz-

nej i popularnej imprezy biegowej jest Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lipnie, Urząd Miejski w Lipnie oraz Nadleśnictwo Dobrzejewice przy współpracy z Przedsiębiorstwem Usług Komunalnych i Wodnym Ochotniczym Pogotowiem Ratunkowym.

Bieg odbędzie się 26 czerwca, w niedzielę, na PUK Arenie. Start biegu głównego zaplanowano na godzinę 11.00. Celem biegu jest promocja Lipna, ale także upowszechnianie biegania jako najprostszej formy rekreacji i promocja aktywności wśród mieszkańców regionu. W lipnowskich biegach chętnie biorą udział mieszkańcy okolicznych i odległych zakątków regionu i kraju.

Zawodnicy będą biegli z PUK Areny, przez lasy Nadleśnictwa Dobrzejewice. Na najlepszych czekają nagrody. Udział w biegu jest bezpłatny. Mogą wystartować zawodnicy bez względu na wiek, osoby niepełnoletnie muszą posiadać pisemną zgodę rodzica lub opiekuna prawnego. Każdy uczestnik musi podpisać oświadczenie, że w biegu star-

tuje na własną odpowiedzialność. W biurze zawodów biegacze otrzymają numer startowy.

Po biegu organizatorzy zaplanowali poczęstunek: grill lub ognisko, w zależności od warunków pogodowych. Każdy biegacz otrzyma także sadzonkę drzewka. Maksymalny limit czasowy na pokonanie trasy wynosi 1 godzinę, po tym czasie bieg zostanie przerwany. W biegu głównym na 5 kilometrów może wziąć udział maksymalnie 120 osób. Decyduje kolejność zgłoszeń.

Dorośli będą klasyfikowani w kategorii kobiet i mężczyzn. Dla laureatów miejsc I-III czekają puchary, wszyscy uczestnicy otrzymają pamiątkowy medal. Puchar czeka także na najmłodszego i najstarszego biegacza, dla najlepszego mieszkańca i mieszkanki Lipna.

Sędzią biegu jest Paweł Uzarski, a dyrektorem Krzysztof Spisz. Zachęcamy do zapisywania się. Relację z biegu opublikujemy na łamach CLI.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

Poeci z całej Polski czytali wiersze

SKĘPE ▶ 11 czerwca nad skępskim Jeziorem Wielkim odbyła się gala wręczenia nagród laureatom XX Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego im. Gustawa Zielińskiego organizowanego przez Miejsko-Gminną Bibliotekę Publiczną w Skępem pod patronatem tygodnika CLI



– Ten konkurs trwa dzięki temu, że mamy bardzo wielu przyjaciół biblioteki, my jesteśmy tylko skromnym spinaczem talentu młodzieży z wrażliwością tych ludzi, którzy chcą w ten talent zainwestować, czyli fundatorów nagród – mówił Jerzy Kowalski, inicjator ogólnokrajowych zmaganiań poetyckich i szef skępskiej księżnicy. – Dzięki ludziom, którzy nas od wielu lat wspierają,

dzięki jurorom, liczymy kolejne numery konkursu i zastanawiamy się, do którego numeru ludzie będą wierzyć w poetycki przekaz. Ja mam nadzieję, że do końca świata i o jeden dzień dłużej. Poezją zajmuje się obecnie dwa procent ludzi, czyta też niewiele osób, jest to dziedzina niszowa, ale warto zauważać i promować wrażliwość młodych ludzi oraz dawać im szansę uwierzenia, że

to co robią, ma sens.

W sobotnie popołudnie urokliwy ośrodek „Jawor” wypełnił się młodymi poetami oraz ich rodzinami i przyjaciółmi, fundatorami nagród, gośćmi z wicestarostą lipnowskim Marią Kulig i sekretarzem miasta i gminy Skępe Zbigniewem Malkiewiczem na czele, parlamentarzystami z senatorem Józefem Łyczakiem oraz pasjonatami poezji.

– Bardzo cenię i mam wielką słabość do tego, co robią nasi młodzi poeci – podkreślał senator Józef Łyczak. – Dzisiaj mamy wielkie święto poezji w Skępem, za co dziękuję Jerzemu Kowalskiemu, który jest duszą tego przedsięwzięcia. Gratuluję poetom i zapraszam do Skępego, w którym wiersze same się piszą.

Wysłuchaliśmy podczas gali wierszy w interpretacji samych

autorów, ocen jurorów, spostrzeżeń gości, a o muzyczną stronę wydarzenia zadbały w mistrzowski sposób adepty śpiewu z lipnowskiej Szkoły Muzycznej I stopnia. Poetom i organizatorom gratulujemy, a wszystkim o nagrodzonych i o przebiegu konkursu można przeczytać w poprzednim numerze CLI.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Rodzinnie od trzech lat

GMINA LIPNO ▶ W miniony piątek w Niepublicznym Ośrodku Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczym w Wierzbicku odbyło się spotkanie rodzin wychowanków w ramach obchodów dnia dziecka i rodziny



Dyrekcja ośrodka wspólnie z pracownikami przygotowała dla wychowanków i ich rodzin szereg atrakcji. Były wspólne zabawy ta-

neczne, ruchowe, edukacyjne.

– Wspólnie piekliśmy kiełbaski, były słodkości i owoce – opowiada Różanna Róża Avetisyan,



dyrektor NOREW w Wierzbicku. – Posadzony został dąb pamięci uwieczniający trzecią rocznicę powstania fundacji „Nasze dzieci”,

podarowany nam przez pana Wątkowskiego z leśnictwa Karnkowo.

Spotkanie zakończyło wspólne odtańczenie zumbę przez pracow-

ników ośrodka, dzieci i rodziców.

Lidia Jagielska,
fot. nadesłane

Skepe

Malarze w plenerze

W minioną sobotę w skępskim klasztorze odbył się wiosenny plener malarski zorganizowany przez Fundację Ari Ari w ramach Wędrownego Uniwersytetu Etnograficznego 2022.



– Tym razem prawie trzydziestoosobowa grupa dzieci i rodziców pojawiła się na terenie kościoła i klasztoru bernardynów w Skępem – mówi nam Bożena Ciesielska, inicjatorka skępskich plenerów i promotorka piękna swojej miejscowości. – Zapoznałam uczestników z historią kościoła oraz elementami architektury, na które warto zwrócić uwagę. Ce-

lem naszego spotkania była integracja dzieci oraz malowanie architektury sakralnej.

W materiały malarskie zaopatrzyła miłośników rysowania Fundacja Ari Ari, która również sfinansowała poczęstunek dla uczestników wydarzenia. Efektem sobotniego pleneru są piękne i ciekawe prace.

– Mamy nadzieję, że wkrótce odbędą się kolejne plenery

malarskie w Skępem – zdradza plany Bożena Ciesielska. – Plener został zrealizowany w ramach projektu Wędrowny Uniwersytet Etnograficzny 2022.

Opiekę nad dziećmi podczas pleneru sprawowała Anna Sadowska ze Szkoły Podstawowej w Skępem oraz Bożena Ciesielska.

Lidia Jagielska,
fot. nadesłane

Lipno

Piłkarski dzień dziecka

W minioną środę na stadionie miejskim zapanował łącznie rodzinny nastrój. Bawili się młodzi adepci piłkarstwa z AP MKS Mień Lipno, ich rodziny, trenerzy z koordynatorem Michałem Mielczarkiem na czele. Okazją do spotkania był dzień dziecka.



Dopisała pogoda, atmosfera jak to u sportowców była wspaniała, nie brakowało ruchu i dobrej zabawy oraz uśmiechów. Były upominki i pyszne co nieco. A to wszystko było możliwe dzięki zaangażowaniu trenerów i asystentów Akademii Piłkarskiej MKS Mień Lipno, burmistrzowi Lipna

Pawłowi Banasikowi, prezesowi klubu Mień Rafałowi Wiśniewskiemu, Mirosławowi Miętkiewiczowi, państwu Jaszewskim, Zbigniewowi Janiszewskiemu, Sebastianowi Lewandowskiemu.

Lidia Jagielska,
fot. AP Mień Lipno

Druga spartakiada przedszkolaków

SKĘPE ➤ 7 czerwca w hali sportowej Szkoły Podstawowej w Skępem odbyła się spartakiada przedszkolaków zorganizowana przez skępskie Przedszkole Publiczne im. Ewy Szelburg Zarembiny oraz miejscowy UKS Skompensis



Nad przebiegiem zmagania czuwała dyrektorka przedszkola Iwona Małkiewicz oraz szefowa klubu sportowego Krystyna Wiśniewska, osiągnięciom dzieci przypatrywali się jurorzy z burmistrzem Piotrem Wojciechow-

skim na czele, a przedszkolakom nie były straszne żadne sportowe przeszkody. Były biegi, skoki, rzuty i w efekcie pierwsze miejsca dla wszystkich. Puchary i medale oraz upominki dla każdego dzielnego przedszkolaka



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

oraz gratulacje i słowa uznania popłynęły z ust licznie przybyłych gości.

– Cieszę się, że po pandemicznej dwuletniej przerwie możemy zorganizować naszą drugą spartakiadę – mówi Iwona

Małkiewicz, inicjatorka zmagania. – I cieszę się, że gościmy dzisiaj na spartakiadzie i dzieci z naszego przedszkola w Skępem, ale też z zaprzyjaźnionego przedszkola im. Ewy Szelburg Zarembiny z Włocławka. Są dzieci z przed-

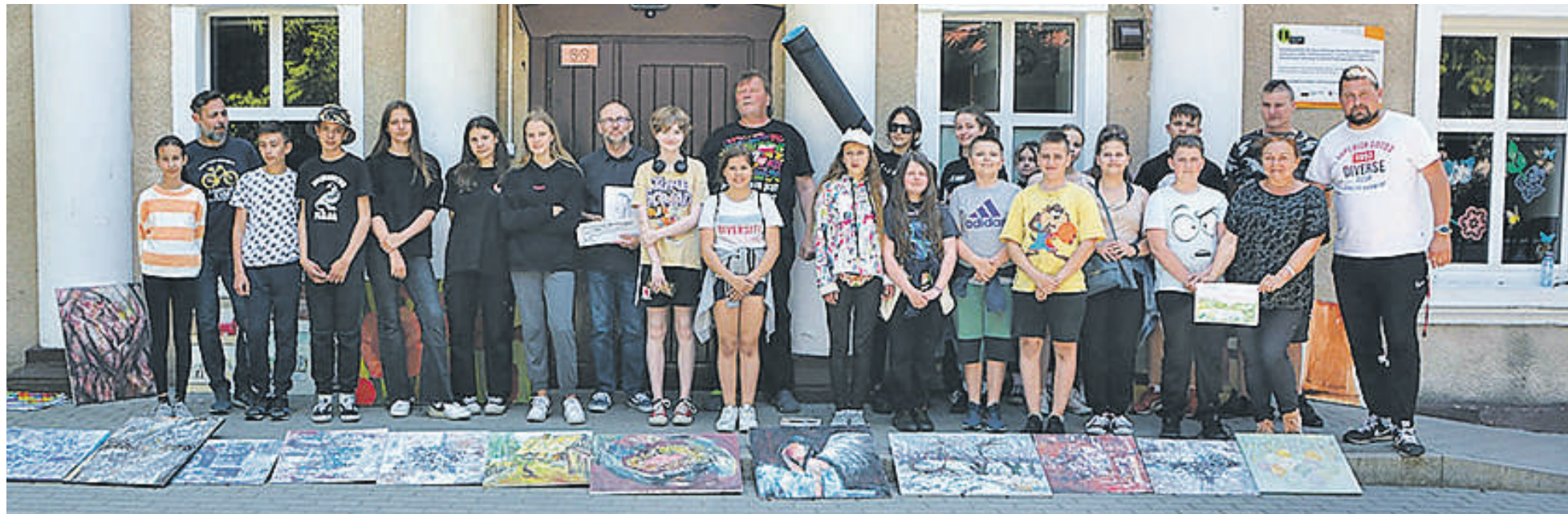
szkole w Wiosce, z Klubu Małucha w Skępem, z przedszkola w Kikole i w Tłuchowie oraz oddziały przedszkolne z naszej szkoły podstawowej w Skępem.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Plener malarski w Zajeziorzu

GMINA KIKÓŁ ➤ Szkoła Podstawowa w Zajeziorzu gościła uczestników XX Dobrzyńskiego Pleneru Malarzkiego, którego gospodarzem było Stowarzyszenie Gmin Ziemi Dobrzyńskiej



Plener trwał dwa dni, 3 i 4 czerwca 2022 r. Jego uczestnikami były zespoły ze szkół w Czernikowie, Karnkowie, Kikole, Mazowszu, Radzikach, Węgiersku, Woli i Zajeziorzu, łącznie 45 osób. Plener rozpoczął się w Szkole Podstawowej w Mazowszu. Na początku uczniowie malowali otoczenie szkoły

i zabytkowy kościół, a w drugiej części swoje umiejętności malarskie skupili na łące i jeziorze w Kijaszkwie.

Pierwszy dzień pleneru zakończył się w Szkole Podstawowej w Zajeziorzu. Po odpoczynku i relaksie w otoczeniu pięknej przyrody, odbyło się nocne spotkanie z dworkiem Duszyńskich,

spacer nad jezioro i zajęcia w terenie. Na koniec dnia zorganizowano ognisko. W sobotę od rana uczestnicy malowali jezioro w Moszczonem, figurę przydrożną z 1848 roku oraz kamienno-ceglany budynek folwarczny z początku XX wieku.

– Plenerowi towarzyszyła wystawa prac oraz obrazów lo-

kalnych artystów. Była piękna pogoda, a uczestnikom pleneru, którzy poznali urokliwe zakątki naszej małej ojczyzny dopisywały humory – podsumowują organizatorzy wydarzenia.

Dyrekcja Szkoły Podstawowej w Zajeziorzu serdecznie dziękuje Józefowi Predeniewiczowi, wójtowi gminy Kikół,

Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Kikole, radzie rodziców, Dariuszowi Chrobakowi oraz opiekunom za wszelką pomoc w przygotowaniu i przeprowadzeniu tego niezwykłego wydarzenia.

(ak),

fot. Józef Myszkowski



Doktor Jedliński

POSTAĆ ▶ W 1937 roku Polskę ogarnął strajk chłopski. Przez kilka dni władze w Warszawie straciły panowanie nad pewnymi obszarami państwa. Władzę przywrócono dopiero po brutalnych akcjach policji, która nie cofała się przed mordowaniem chłopów. Jednym z oskarżonych organizatorów strajku był znany prawnik Wiktor Jedliński



Strajk chłopski trwał między 15 a 25 sierpnia 1937 roku. Chłopi protestowali przeciwko fatalnej sytuacji na wsi. Chcieli także zakończenia władzy obozu piłsudczykowski, który od 1926 roku używał brutalnych metod, by utrzymać się u władzy. Gdy strajk wybuchł, były okolice, w których to chłopi sami przejęli władzę:

– Wszędzie straże chłopskie. Rewidują nawet auta po szosach. Letnicy zdesperowani i w takim Zakliczynie głód, w Rabce głód, itp. Wyjeżdżają masowo (...) W uzdrowiskach i letniskach ceny [żywności] fantastyczne – pisał gen. Kukiel, który był świadkiem tamtych wydarzeń.

Jedną z postaci tamtych dni był Wiktor Jedliński. Był on w momencie wybuchu strajku doświadczonym prawnikiem. Uzyskał nawet tytuł doktora. Na co dzień praktykował w Jarosławiu, więc znał i rozumiał problemy chłopów. Kiedy wybuchł strajk chłopski, to on dowodził nim w powiecie jarosławskim i przeworskim. Policja, aby rozbić strajk, zachowywała się jak gangi. Atakowano wsie, które brały udział w strajku. Niszczono sprzęt rolniczy i zabudowania. Ludzie zaczęli się bronić, ale to powodowało jeszcze większą agresję. Kil-

kudziesięciu rolników zostało zabitych.

Wiktor Jedliński został aresztowany 20 sierpnia 1938 roku. Był jednym z pierwszych osadzonych. Później policja zaczęła aresztowania kolejnych działaczy, a nawet zwykłych chłopów, którzy wzięli udział w strajku, a nie należeli do partii. Osadzonych słóczono w więziennych celach, gdzie panowały okropne warunki. Po kilkadziesiąt osób w jednej celi, co sprawiało, że należało spać „na zmianę”, ponieważ nie wszyscy mogli jednocześnie przyjąć pozycję leżącą na podłodze.

Prokurator zarzucił Jedlińskiemu podżeganie chłopów do atakowania instytucji państwowych oraz to, że zażądał dymisji rządu. Obiecał każdemu z chłopów po 10 morgów ziemi, co miało zakończyć ich biedę. Gdy został aresztowany, próbowano nawet jego odbicia. Drogi z posterunku policji do sądu zostały zablokowane. Chłopi ścinali nawet drzewa, by te przewróciły się na drogę.

Wrzeczywistości Jedliński nie kierował strajkiem. Władzy naraził się tym, że chłopów widzieli w nim autorytet. Udawali się do niego z prośbami o obronę prawną. Przy okazji był on działaczem opozycyjnego wobec rządu Stron-

nictwa Ludowego. Jedliński w czasie procesu zaprzeczał, że dowodził strajkiem, a podczas procesu aktywnie zadawał pytania świadkom. Liczba osób, która składała pochlebne opinie o Jedlińskim przed sądem była gigantyczna. Jeden ze świadków Walenty Białas zeznał nawet, że Jedliński przestrzegał chłopów, by ci nie dopuszczali się terroru.

Mimo tego, że przed sądem wykazywano niewinność oskarżonego, Jedliński został skazany na rok i 8 miesięcy więzienia. Gdy wyszedł, nadal prowadził swoją praktykę adwokacką. Po II wojnie światowej na krótko poparł władze komunistyczne. Był nawet wojewodą rzeszowskim. Został odwołany jeszcze w 1944 roku ze względu na brak zaufania władz komunistycznych. Protestował przeciwko represjom stosowanym przez służby bezpieczeństwa. Później został aresztowany pod sfingowanymi zarzutami kontaktów z rządem emigracyjnym w Londynie. Po opuszczeniu więzienia ponownie prowadził swoją praktykę. Był ciekawym przykładem człowieka, który był aresztowany zarówno przez władze przedwojenne jak i powojenne, które nienawidziły siebie nawzajem.

(pw)

XX wiek

Odpowiedź pisarki

Maria Jehanne Wielopolska była znaną polską pisarką i publicystką. W 1929 roku zirytował ją wpis gazety „Głos wąbrzeski”, który postanowiła wziąć „na ruszt” pisząc świetny tekst pt. „Tolerancja”.



Maria Jehanne Wielopolska była niezwykłą kobietą. Pochodziła ze szlacheckiego rodu, ale w czasie I wojny światowej prowadziła szwalnię dla legionów polskich. Pracowała w służbie sanitarnej. Jej poglądy były niezwykle ostre. Równie ostry był jej język wypowiedzi. Krytykowała m.in. Tuwima i Broniewskiego. Wydała książki i artykuły o dobrych manierach, których jej zdaniem brakowało Polakom. Sama jednak nie była znana z taktu.

W 1929 roku Maria Jehanne Wielopolska przeczytała krótką notkę „Głosu wąbrzeskiego”, w której przeczytać można było dosłownie: „Panny, które wyniosłem głosem mówią po niemiecku na ulicach miasta, uprasza się, aby mówiły ciszej...”.

Wąbrzeźno było miastem,

które przez wiele lat znosiło niemiecką politykę zaborczą i walkę z językiem polskim. Nic dziwnego, że ludzie byli wyczuleni na punkcie języka niemieckiego. Wielopolska uznała, że takie apele to objaw skrajnej nietolerancji. Jej zdaniem nietolerancja ta wynikała... z tego, że Polacy na Pomorzu przesiąkli niemiecką nietolerancją. Było to mocno naciągane. Na koniec artykułu Wielopolska zostawiła asa w rękawie, pisząc słowa:

„Nie upraszajmy nikogo mówiącego „wyniosłym głosem” w języku własnym, aby mówił ciszej. Starajmy się raczej poprawnie swego własnego języka używać. Nie mówi się po polsku „wyniosłym głosem” jeno „podniesionem””

(pw)

XIX wiek

Była sprawa, nie ma wyroku

Niezależnie od czasów ludzki umysł jest podatny na wizję wielkiego zysku, niekoniecznie osiągniętego w sposób legalny. W 1889 roku w powiecie lipnowskim działała szajka oszustów, których starali się tropić na własną rękę mieszkańcy.

W 1889 roku jeden z mieszkańców Mochowa – ogrodnik – ciułał powoli pieniądze i osiągnął oszczędności w wysokości kilkuset rubli. Bał się bardzo o bezpieczeństwo swojej „lokaty”. Pewnego dnia przyszedł do niego mieszkaniec Dobrzynia nad Wisłą, o którym wiemy tylko, że nazywał się Godomski. Opowiedział on ogrodnikowi, że w karczmie zameldował się człowiek z Warszawy, który przypadkiem sprzedaje banknoty 1000 rubli za cenę... 250 rubli. Każdy zorientowałby się, że to oszustwo, a pieniądze są podra-

biane. Ogrodnik niestety połknął przynętę.

Po tym jak oszustwo wyszło na jaw, poszkodowany pobiegł do wójta. Ten zarządził zgromadzenie mężczyzn, którzy tworzyli straż gminną. Obu oszustów udało się znaleźć w Dobrzyniu nad Wisłą. Co ciekawe nigdy nie trafili do więzienia. Dlaczego? W sądzie we Włocławku poszkodowany ogrodnik nie przyznał się, że chciał zarobić na kupnie fałszywych banknotów. Gdyby to zrobił, sam trafiłby do więzienia.

(pw)

Miłośnik Ziemi Dobrzyńskiej

POSTAĆ ▶ Aleksander Petrow, pół Rosjanin, pół Polak był pierwszym badaczem, który zajmował się historią oraz etnografią Ziemi Dobrzyńskiej. Napisał między innymi słownik gwary dobrzyńskiej

Dobrzyń nad Drwęcą, os., dawniej mko, pow. rypidiński, gm. Dobrzyń, par. Dulsk. Leży na lewym brzegu rzeki Drwęcy, stanowiącej tu granicę od Prus, naprzeciw miasta Golubia. Odł. od Rypina 25 w., od Lipna 33 w., od Kowalewa st. dr. żel. toruńsko-wystruckiej 12 w. Posiada kościół katolicki murowany, kościół par. ewangelicki, synagogę, komorę celną II klasy, sąd gminny, urząd gminny, szkołę pocztową, stację pocztową, kasę wkładowo-zaliczkową. W 1827 r. liczył 117 dm. i 1837 mk.; obecnie ma 201 dm. i 3665 mk.. w tej liczbie 2359 żydów, 94 niem. Gruntów miejskich 652 mg. i wspólnych 266 mg. Do połowy XVII w. D. stanowił i zwał się przedmieściem golubskim. W 1684 r. 22 lipca, posiadacz jego ówczesny, Zygmunt Działyński, obdarzył je przywilejem, który był potwierdzany w 1721 r. 15 czerwca przez Jakóba Działyńskiego, a w 1740 r. 6 sierpnia przez Marcina Działyńskiego. W 1789 r. Ignacy Działyński przedmieście to wyniósł do stopnia miasta, chociaż już daleko wcześniej w aktach kościelnych zwane było oppidum, i nadał mu swój herb rodowy. Przywileje przechowywane w archiwum akt dawnych w Płocku pod Nr. 24 i 25. Obecnie cały handel D. znajduje się w ręku żydów, rzemieślni i rolnictwo chrześcijan. Kupców gildyjnych 10, cząstkowych 30, dystrybucyj 18, straganów 20, szynków 7, szewców 80, krawców 55, rzeźników 20, stolarzy 12, kołodziejów 2, przekupniów 5, 10, tokarz 1, rymarzy 2, blacharzy 2, powroźników 2, introligator 1, kowali 3, ślusarzy 3, kapelusznik 1, tkaczy 2, mularzy 6, cieśli 2, piekarzy 6, farbiarzy 1, kuśnierzy 2, czapników 4, zdunów 6, bednarzy 2, szklarzy 6, trzacy 4, malarzy 1, szwaczek 4. Wyroby sprzedają się na jarmarkach, których jest 6 do roku, tuż przed na targach odbywających się we wtorki i piątki. Trzy garbarnie, na niskim znajdują się stopnie; fabryka ciemnych i wydzia; przerabiają razem surowych materiałów za 6,000 rs. Kościół katolicki murowany, wzniesiony przez dawnego dziedzica Wybranieckiego w r. 1823. Bóżnica murowana, przerobiona z fabryki sukien. Komora celna II klasy, przez którą w 1876 r. wywieziono za granicę surowych produktów za 650,639 rs., wwieziono towarów za 112,941 rs., za co pobrano cła 39,544 rs. Kasa pożyczkowo-oszczędnościowa ma kapitału zakładowego 1 653 r. 99 i pół kop. (Por. *Koresp. Płocki* r. 1877 Nr. 11 do 36). *A. P.*

Dobrzyń nad Wisłą, miasto na prawym wybrzeżu Wisły, pod 52°38'2 szer. półn. i 37°3'22'23" długości, odl. od Płocka i Lipna po 28 w., połączone jest drogami bitymi z Płockiem i Lipnem. D. posiada kościół paraf.

Aleksander Petrow opisał Dobrzyń w Słowniku Geograficznym Królestwa Polskiego

miasto. Należy do sądu pokoju III okręgu w Lipnie. W 1827 r. liczone tu 213 dm. i 1890 mk. W 1861 r. było 206 dm. i 2221 mk.: w tej liczbie 486 żydów; obecnie liczy 2289 mk., w tej liczbie 681 żydów. Zakładów fabrycznych istnieją tu: browar z produkcją na 3834 rs.; fabryka octu wyrabiająca za 1,045 rs. rocznie, i cegielnia z produkcją na 11,428 rs. D. stanowił prawdopodobnie najpierwszą osadę na obszarze, który od niego przybrał miano ziemi dobrzyńskiej. Obszerne nadrzeczne położenie przedstawiało wiele dogodności pierwszym osadnikom. Stąd powoli posuwała się kolonizacja obszernej leśnistej obszarów. To też w XI w. istniała tu już osada obszernej a zapewne i kościółek, koło których skupiały się domy pierwszych osadników, zmuszonych staczać walki z niepokojącymi brzegi Wisły Prusakami. Dla osłony przeciw ich napadom Konrad I Mazowiecki osadza w zamku dobrzyńskim niemieckich zakonnych rycerzy, którzy od naszej siedziby przyjmują miano braci Dobrzyńskich. Sprowadzeni w tym samym celu krzyżacy zajmują samowolnie D. w 1233 i trzymają go do 1235 r. Konrad, dzieląc Mazowsze między synów w 1236 r., oddał D. Bolesławowi kujawskiemu. Warowny ten zamek był celem częstych najazdów Prusaków, Litwinów a wreszcie i samych krzyżaków. Władysław ks. kujawski, nie mogąc podołać obrońcy, ustępuje D. Władysławowi Łokietkowi lecz dopiero od pokoju toruńskiego (1466 r.) D. stanowił część wcieleny w obręb ówczesnej Polski. Teraz dopiero mogło się rozwinąć tu miasto, jakkolwiek założone zostało jeszcze w XIII wieku, prawdopodobnie przy osadzeniu tu braci Dobrzyńskich. Zygmunt I 1519 r. potwierdził używanie prawa chełmińskiego i udzielił wiele nowych przywilejów. Ustalono bezpieczeństwo załudniło leśniste obszary i wywołało ożywiony handel z Gdańskiem. Dopiero wojny szwedzkie i kłeski, jakie w skutek nich poniósł D. z całą okolicą, położyły kres pomyślności miasta. Z zamku nie pozostało i śladu: fara spalona przed szwedami w 1656, powtórnie przez pożar 1767, została rozebrana. Znikł również przez spalenie, w zeszłym jeszcze wieku, drewniany kościółek 6-go Stanisława. Nabożeństwo do czasów pruskich od 1767 odprawiano w kościele 6-go Stanisława. Odtąd w kościele franciszkanów, który założył 1316 Konrad ks. Mazowiecki, 1836 odnowionym. Par. D. liczy 2578 dusz. Świątynia odkryta pod D. kopalnię węgla kamiennego lignitu. Bogactwo to pierwszy spostrzegł poddany pruski, a na jego żądanie zesłany został inżynier górniczy z Petersburga, który kopalnię uznał za odpowiadającą celowi. Ten-

Aleksander Petrow był synem Rosjanina Aleksandra, strażnika komory celnej w Lubiczu nad Drwęcą. Jego matką była natomiast Polka, Joanna z Bagińskich z Głogowa. Urodził się w 1847 roku w Dobrzyniu nad Drwęcą. W dzieciństwie mieszkał w Lubiczu Górnym.

Nauki pobierał w szkołach w Dobrzyniu nad Drwęcą, Lipnie, Płocku. W ostatnim mieście w 1868 roku zdał maturę. Udał się na studia do Szkoły Głównej w Warszawie. Niestety władze carskie już w 1869 roku zlikwidowały szkołę i Aleksander Petrow musiał przerwać naukę.

W 1870 roku osiedlił się na stałe w Dobrzyniu nad Drwęcą. Stąd organizował swoje podróże po regionie. Przede wszystkim interesowała go historia i etnografia. Zbierał materiały o Ziemi Dobrzyńskiej i Mazowszu. W czasie podróży do Niemiec zainteresował się kulturą łużycką. Co ciekawe w Cottbus (Chociebuż) nawiązał kontakty z Łużyczanami i w 1874 roku napisał pierwszą część gramatyki dolnołużyckiej „Głosowania dolnołużyckiego języka”. Przetłumaczył także wiele polskich i czeskich wierszy na ten język.

W 1876 roku jako ochotnik walczył w wojnie Serbii i Czarnogóry przeciwko Turcji.

Po działaniach zbrojnych wrócił do Dobrzynia nad Drwęcą. Został dziennikarzem.

Opracował monografię „Lud Ziemi Dobrzyńskiej, jego zwyczaje, mowa, obrzędy, pieśni, leki, zagadki, przysłowia itp.” W latach 1877-1878 opublikował w „Korespondencie Płockim” cykl dwunastu artykułów pod wspólnym tytułem „Z Dobrzynia nad Drwęcą”. Opublikował artykuł „Nazwy osad w Ziemi Dobrzyńskiej”, wydał „Słowniczek gwary Polaków litewskich” i „Przyczynek do słownika kaszubskiego”.

To właśnie Aleksander Petrow jest autorem noty o Dobrzyniu w „Słowniku Geograficznym Królestwa Polskiego”.

W 1877 roku wyjechał do Rosji, pracował jako nauczyciel w gimnazjum w Krasnieniu. Odwiedzał jednak Dobrzyń. Współpracował z Komisją Językową Akademii Umiejętności w Krakowie oraz z czasopismem „Wisła”. Swoją bogatą bibliotekę przekazał bibliotece Towarzystwa Macierzy Łużyckiej w Budziszynie. Zmarł i został pochowany w Rosji w 1905 roku. Zamieszczamy fragment jego opisu Dobrzynia nad Drwęcą, który znajduje się w „Słowniku Geograficznym Królestwa Polskiego”.

Szymon Wiśniewski

XIX wiek

Zbiórka na szkołę

Wydatki władz na szkolnictwo były zawsze niskie. W 1883 roku duże potrzeby szkoły zmusiły dyrektora Tymoteusza Stępniewskiego z Progimnazjum Lipnowskiego do szukania wsparcia u mieszkańców. Napisał specjalny, długi list, który zdradza wiele szczegółów codziennego życia w tej szkole.

W 1883 roku lipnowskie progimnazjum miało sześć klas: dwa oddziały klasy wstępnej i cztery oddziały właściwe. Była to szkoła prywatna, chociaż realizowała program gimnazjów rządowych. Łącznie do szkoły uczęszczało 90 uczniów. W szkole uczyło sześciu etatowych nauczycieli. Trzech dalszych nauczycieli dojeżdżało tu z Płocka. Połowa posiadała wykształcenie wyższe. Reszta przeszła przez kursy pedagogiczne.

Praca nauczyciela trwała ok. 5 godzin dziennie. Zapewniało mu to dniówkę ok. 3 rubli. Nauczano polskiego, rosyjskiego, arytmetyki,

religii, niemieckiego, greki, łaciny. Zaletą lipnowskiej szkoły było niskie wpisowe. Dzięki temu mogli do niej zapisywać się mniej zamożni mieszkańcy powiatu. Szkołę od 1881 roku wspierali mieszkańcy. Niektórzy uczniowie byli zwalniani z czesnego. W 1883 roku powstał problem, ponieważ szkoła była na granicy wypłacalności. To właśnie ten fakt skłonił dyrektora do napisania listu z prośbą o pomoc.

Dyrektor przekonywał, że istnienie szkoły dało impuls do rozwoju nie tylko naukowego. Obok placówki zaczęły wyrastać

stancje uczniowskie. Ludzie zaczęli na tym zarabiać. Nauczyciele z progimnazjum (wyłącznie mężczyźni) dorabiali, prowadząc lekcje w pensjonatach żeńskich. W utrzymaniu szkoły na jej początku pomogła straż ogniowa. Ochotnicy użyczyli placówce obiektu na cele publicznych widowisk. Znalazły się pieniądze na zorganizowanie w budynku straży mini teatru. Wystawiano tam spektakle, które przynosiły szkole dość znaczne zyski. Zyskało także miasto, które dostało zastrzyku młodzieńczości. Dyrektor charakteryzował to zjawisko

następująco:

„Ta skromna, odrębna od innych studencka wesołość w miasteczku, urozmaicać ją ograniczone przejawy życia jego, ten widok umundurowanego młodego elementu, który urosł dzięki pomocy waszej do cyfry stanowiącej 2% ludności razem wziętej. Czyż te różne od pierwszego do dziecięcego i powodzik nie są zdolne natchnąć waszej dobrej woli ku przedłużeniu uczciwego czynu?”

Umundurowany element to słowa odnoszące się do obowiązkowego munduru jaki musieli nosić adepci szkół średnich w ramnym czasie. Do największych donatorów szkoły należeli ziemianie. Rassmus z Czernikówka przeznaczył na nią ponad 1000 rubli, Antoni Karnkowski z Oleszna dalsze 700 rubli. Józef Zieliński z Łążyna obiecał szkole procent od 1000 rubli zdeponowanych w lipnowskim banku.

Jednym z marzeń dyrektora

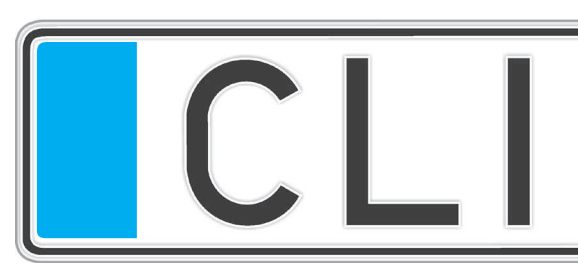
Stępniewskiego było zbudowanie dla szkoły własnego budynku. Myślał on nawet o postawieniu go z drewna. Pragnął, by tego typu szkół prywatnych było w okolicy i całym kraju jak najwięcej. Z listu do ofiarodawców wynika, że był typowym pozytywistą, który chciał uczynić cały kraj mądrzejszym: „Szkoła tylko i jedynie szkoła może nas zabezpieczyć przed germanizacją chorągwią, przed tą siłą co idzie przeciwko nam, gdy może orężem, a gdy może to skuteczniej od oręża spokojnym, systematycznym działaniem kroplą po kropli” – pisał Stępniewski.

Celem zbiórki było przedłużenie nauki chłopców w klasie piątej gimnazjum. Gdyby nie to musieliby korzystać z gimnazjów rządowych. Tam miejsc brakowało, a nawet gdyby się do nich dostać, wówczas koszty nauki były bardzo wysokie.

(pw)



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU LIPNOWSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-moto

Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Sprzedam

Sprzedam Fiat Sedici 4x4, 1,6, przebieg 260 tys., Rok Prod. 2008, Cena 14.500. Telefon 668 771 105

Nieruchomości

Wynajmę magazyn 400m² Tel. 693-361-206

Sprzedam dom, budynki gospodarcze, garaże działka 25 A Lisewo 41 506-238-208

Praca

Inne

FIRMA REFLEX POLSKA W WĄBRZEŹNIE ZATRUDNI SPAWACZY. SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE POD NUMEREM TELEFONU 56 688 44 17 LUB OSOBIŚCIE W DZIALE KADR

Rolnictwo

Zwierzęta

Sprzedaj kurek odchowanych dostawa gratis. Tel. 503 508 148

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

Sprzedam KACZKI PEKIN do uboju, waga ok. 4-7kg TANIO!!! 602635592

Numer alarmowy

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16a
tel. 54 288 65 62
87-600 Lipno
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Platanowa 1
87-600 Lipno
tel. 54 231 86 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Wodne Ochotnicze
Pogotowie Ratunkowe
Pl. 11-go Listopada 13a
87-600 Lipno
tel. 787 739 432

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Lipnie
ul. Plac Jana Dekerta 8
87-600 Lipno
tel. 54 288 42 11

Starostwo Powiatowe w Lipnie
ul. Jana Sierkaowskiego 10b
tel. 54 287 20 39

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 00

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 84 00

Urząd Skarbowy w Lipnie
ul. Stanisława Staszica 4
tel. 54 414 83 00

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Stefana Okrzei 7
87-600 Lipno
tel. 52 288 67 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 22 Stycznia 2
tel. 54 287 22 58

Powiatowy Zakład
Transportu Publicznego w Lipnie
Dworzec Autobusowy:
ul. 3-go Maja 1D wew D1
Administracja:
ul. Sierakowskiego 10C
87-600 Lipno
Dyspozytor: 500 113 551
Sekretariat: 600 163 289
e-mail: sekretariat@pztp-lipno.pl

Powiatowa Stacja
Sanitarno-Epidemiologiczna
w Lipnie
ul. Kościuszki 18/20
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Gminna Biblioteka Publiczna
w Lipnie
ul. Osiedle Sikorskiego 15
tel. 54 287 40 01

Wiejski Dom Kultury Wichowo
Wichowo
87-600 Lipno
tel. 54 288 16 93

Oświata

Zespół Szkół Technicznych
ul. Stefana Okrzei 3
87-600 Lipno
tel. 54 287 33 21

Szkoła Podstawowa nr 5
ul. Plac 11 Listopada 13
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 84

Zespół Szkół Specjalnych
ul. Stefana Okrzei 4
87-600 Lipno
tel. 54 287 43 90

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Romualda Traugutta 2
87-600 Lipno
ul. 54 287 25 87

Szkoła Podstawowa nr 2
ul. Stefana Okrzei 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 78

Liceum Ogólnokształcące
w Zespole Szkół
im. R. Traugutta
ul. Traugutta 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 25 62

Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Plac 11 Listopada 9
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 92

Przedszkole Miejskie nr 4
ul. Kazimierza Różyckiego 8
87-600 Lipno

Zespół Szkół
im. Związku Młodzieży Wiejskiej
ul. Szkolna 5
87-610 Dobrzyń nad Wisłą
tel. 54 253 11 05

Zespół Szkół w Skępem
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 70 06
tel. 54 287 75 37

Przedszkole Miejskie nr 3
ul. Włocławska 30
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 43

Publiczna Szkoła Muzyczna
I stopnia w Lipnie
ul. Okrzei 3
tel. 54 234 33 89

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. Adama Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. 54 288 66 41

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej w Lipnie
ul. Włocławska 16a
tel. 54 287 20 67

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 04

Dom Pomocy Społecznej
Nowa Wieś 1
87-603 Wielgie
tel. 54 289 71 92

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. Wojska Polskiego 8
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 46

Przedsiębiorstwo Usług
Komunalnych Sp. z o.o.
w Lipnie
ul. Wyszyńskiego 47
tel. 54 287 47 00

Zakład Gospodarki Mieszkaniowej
ul. Osiedle Sikorskiego 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 21 75

Oczyszczalnia ścieków
ul. Kardynała Wyszyńskiego 52
87-600 Lipno
tel. 54 287 42 70

Zdrowie

Szpital w Lipnie
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 04 15

Niepubliczny Zakład Opieki
Zdrowotnej Lekarze Rodzinni
ul. Tadeusza Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 34 42

„Pod Lipami”
Sp.j. Apteka Henryk Mikołajczyk
Maria Mikołajczyk
ul. 11 Listopada 11
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 75

Centralna Apteka
ul. Kościuszki 2
87-600 Lipno
tel. 54 230 35 14

„Pod Dębami” Apteka
ul. Dębowa 21
87-600 Lipno
tel. 54 288 28 96

„Medicus” Apteka
Hanna Rutkowska
ul. Kościuszki 11
87-600 Lipno
tel. 54 288 25 61

„Rodzinka” Apteka
ul. Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 21

„Na Rogu” Apteka
ul. Mickiewicza 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 27 58

„Nowa” Apteka
Barbara Szychowska
ul. Mickiewicza 10
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 32

„W Szpitalu” Apteka
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 03 13

„Viola” Apteka
ul. Sierakowskiego 6a
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 68

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

20 lat pod zacnym patronatem

GMINA LIPNO ▶ 31 maja społeczność Szkoły Podstawowej w Maliszewie świętowała 20-lecie nadania placówce imienia Franciszka Żwirki i Stanisława Wigury. Punktem kulminacyjnym wydarzenia było odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci filantropa, właściciela majątku Maliszewo, bestialsko zamordowanego przez bolszewików Jerzego Starzyńskiego



– Warto pamiętać o historii, o patronach i warto tak żyć, by oni byli z nas dumni – mówiła Maria Mazurkiewicz, kujawsko-pomorski wicekurator oświaty.

O dokonaniach Jerzego Starzyńskiego opowiedziała licznie

zgrupowanym gościom i społeczności szkolnej Dorota Kosteczka, autorka książki o Maliszewie. Tablicę pamiątkową odsłoniła Mariola Rybka, reprezentująca jej fundatora – starostę lipnowskiego Krzysztofa Baranowskie-

go, w towarzystwie wicekuratora oświaty Marii Mazurkiewicz, wójta gminy Lipno Andrzeja Szychulskiego oraz dyrektora Szkoły Podstawowej w Maliszewie Aliny Chojnickiej. Poświęcenia dokonał ks. Jacek Kopczyński, proboszcz



parafii w Brzeźnie.

– Ta dzisiejsza uroczystość to ważna chwila, bo pokazuje jakie wartości są ważne dla społeczności szkolnej – podkreślał wójt gminy Lipno Andrzej Szychulski. – Życzę uczniom, aby mądrze

wchodzili w dorosłość, a budując swój własny świat, zawsze pamiętali, że są wartości dla których zrezygnować z „mieć” na rzecz „być”.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Gmina Dobrzyń nad Wisłą

Zabawa w pięć sołectw

5 czerwca br. odbył się piknik dla dzieci i młodzieży w Mokowie, zorganizowany przez pięć sołectw gminy Dobrzyń nad Wisłą: Mokowo, Wierznica, Kolonia Chałcin, Kochoń i Mokówko.

Zorganizowano festyn rodzinny, gdzie dzieci wykonały prace plastyczne-rakiety podczas warsztatów, brały udział w rozbijaniu pi-

niatych z cukierkami. Ponadto wszyscy uczestnicy mieli zapewniony poczęstunek: kiełbaski z grilla, ciasta, słodczyce i napoje. Dzieci brały udział w

grach i zabawach organizowanych przez animatora. Dodatkowo miały możliwość obejrzeć wóz strażacki i pozostały sprzęt straży pożarnej. Piknik rodzinny został sfinansowany przez Miejsko-Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Dobrzyniu nad Wisłą.

– Impreza ta zintegrowała uczestników i pogłębiła ich wiedzę na temat negatywnych skutków zażywania używek oraz pokazała alternatywne formy spędzania wolnego czasu, edukacji i dobrej zabawy, bez sięgania po jakiegokolwiek używki – podsumowują organizatorzy.

(ak), fot. nadesłane



**TYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO**



Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45



Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Więcej osób skorzysta z Bonu Turystycznego

REGION ➤ Dobra wiadomość dla rodziców, którzy wniosek o 500+ złożyli po 31 grudnia 2021 roku. Oni też mają prawo do bonu turystycznego, o ile dziecko urodziło się w ostatnim kwartale ubiegłego roku, a wniosek o 500+ wpłynął do ZUS w ciągu trzech miesięcy od dnia narodzin

Co do zasady bon turystyczny przysługuje rodzicom, którzy mieli prawo do świadczenia wychowawczego 500+ w momencie wejścia w życie przepisów o bonie, a także jeśli nabyli do niego prawo między 19 lipca 2020 r. a 31 grudnia 2021 r. – Niektórzy rodzice mogą skorzystać z bonu turystycznego, nawet jeśli złożyli wniosek o świadczenie wychowawcze po 31 grudnia 2021 roku. Chodzi o rodziców dzieci urodzonych w ubiegłym roku między 1 października a 31 grudnia, którzy wniosek o 500+ złożyli w ciągu trzech miesięcy od dnia narodzin – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

– Zgodnie z przepisami rodzice mają trzy miesiące na złożenie wniosku o 500 plus, licząc od dnia urodzenia dziecka. To oznacza, że jeśli mama urodziła dziecko na przykład w listopadzie i wystąpiła o 500+ w styczniu 2022 roku, to ZUS przyznał to świadczenie od listopada i tym samym mama nabyła prawo do bonu turystycznego – tłumaczy



rzeczniczka.

Mieszkańcy województwa kujawsko-pomorskiego na 228,4 tys. bonów aktywowali blisko 182 tys., co stanowi 80 proc. z dostępnej puli. – W całości wykorzystali ponad 102,2 tys. bonów, a łączna kwota dokonanych płatności bonami przekroczyła 116 mln zł. Do wykorzystania, choćby częściowego w bonach pozostało

jeszcze 75 mln zł – dodaje Krystyna Michałek.

Bon turystyczny to jednorazowe świadczenie w wysokości 500 zł na jedno dziecko, a w przypadku dziecka z niepełnosprawnością 1000 zł. Można nimi płacić za usługi hotelarskie lub imprezy turystyczne na terenie Polski tylko do końca września. Rodzice mogą na przykład bo-

nem zapłacić za pobyt w hotelu, pensjonacie czy w gospodarstwie agroturystycznym. Opłacą nim zorganizowany wypoczynek, np. wyjazd dziecka na kolonię, obóz czy zieloną szkołę, a także jednodniową wycieczkę bez noclegu, o ile obejmuje ona dwie usługi, np. transport i zwiedzanie.

Lista podmiotów turystycznych, u których można zapłacić

bonem, jest dostępna na stronie internetowej Polskiej Organizacji Turystycznej – <https://bonturystyczny.polska.travel/lista-podmiotow>.

Aktywacja świadczenia odbywa się na Platformie Usług Elektronicznych (PUE) ZUS, z której korzysta już ponad 10 mln osób. Wystarczy, że po wejściu na PUE ZUS rodzic uzupełni swoje dane kontaktowe, a następnie aktywuje bon. Podczas transakcji opiekun otrzymuje indywidualny kod, który potwierdza transakcję i służy do płatności Polskim Bonem Turystycznym.

W przypadku braku zakładki Polski Bon Turystyczny na indywidualnym profilu PUE ZUS osoby uprawnionej, należy złożyć do Polskiej Organizacji Turystycznej stosowny wniosek, którego wzór dostępny jest na stronie internetowej: <https://bonturystyczny.polska.travel/>.

Szczegółowe informacje związane z bonem turystycznym można uzyskać, dzwoniąc na specjalną infolinię ZUS: 22-11-22-111.

(red), fot. ZUS

Region

Kolejne wypłaty 500 plus

Blisko 213 tys. rodziców z województwa kujawsko-pomorskiego złożyło już wniosek o 500 plus na nowy okres świadczeniowy, który będzie obowiązywał do 31 maja 2023 r. W ubiegłym tygodniu na konta rodziców trafiło ponad 590 mln zł.

Od początku czerwca ZUS wypłaca świadczenia 500 plus na nowy okres wypłat. – W minionym tygodniu na konta rodziców trafiło blisko 600 mln zł. W tym tygodniu ZUS wypłaci środki na kwotę ponad 590 mln zł. Od początku miesiąca daje to kwotę około 1,2 mld zł – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

W województwie kujawsko-pomorskim rodzice i opiekunowie otrzymali prawie 12 mln zł. – Wnioski o świadczenie 500 plus można składać tylko do końca czerwca 2022 r. wyłącznie drogą elektroniczną. Rodzic, który spóźni się ze złożeniem wniosku i złoży go po 30 czerwca br., otrzyma świadczenie od miesiąca złożenia

wniosku. Nie dotyczy to rodziców, którym urodziło się dziecko. Oni mają trzy miesiące na złożenie wniosku – wyjaśnia rzeczniczka.

Wypłaty świadczenia 500 plus ZUS realizuje w dziesięciu terminach płatności: 2., 4., 7., 9., 12., 14., 16., 18., 20. i 22. dzień miesiąca. Każdy rodzic będzie mieć przypisany własny termin płatności, który może sprawdzić przez Platformę Usług Elektronicznych ZUS.

– Raz ustalony dzień płatności będzie obowiązywał przez cały okres, na który przyznaliśmy świadczenie. Wyjątkiem są sytuacje, gdy przyznamy 500 plus już w trakcie trwającego okresu świadczeniowego. W takim przypadku pierwszą wypła-

tę zrealizujemy najszybciej jak to możliwe, a kolejne będą przychodziły już w stałym terminie, który może różnić się od pierwszej wypłaty – tłumaczy Krystyna Michałek.

Na PUE ZUS sprawdzisz datę wypłaty 500 plus

Data wypłaty 500 plus pojawi się w szczegółach wniosku na PUE przed ustalonym indywidualnie terminem płatności. Wystarczy zalogować się na PUE ZUS, wybrać zakładkę świadczeniobiorca, a następnie kafel „Rodzina 500+”. W kolejnym kroku wyświetli się lista złożonych wniosków, należy zaznaczyć wniosek i wejść w „szczegóły”, a następnie „wypłaty i zwroty”.

(red)

Region

Skorzystaj z kalkulatora ZUS

Od stycznia 2022 r. osoby prowadzące działalność gospodarczą opłacają składkę zdrowotną w zależności od formy opodatkowania albo od dochodu, albo przychodu. Pomocny w obliczeniu jej wysokości jest kalkulator ZUS, który dostępny jest na zus.pl.

– Skorzystanie z niego jest bardzo proste. Wystarczy zaznaczyć rodzaj opodatkowania i wpisać kwotę dochodu lub przychodu, a kalkulator sam obliczy wysokość składki. Podobny kalkulator jest także w programie Płatnik i ePłatnik – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Mimo dostępnego kalkulatora zdarza się, że do ZUS przychodzi przedsiębiorcy, którzy zazwyczaj nie zatrudniają pracowników z prośbą o pomoc przy wyliczeniu składki zdrowotnej i sporządzeniu

deklaracji rozliczeniowej. Jest to możliwe, o ile przedsiębiorca zna swój dochód lub przychód za konkretny miesiąc.

ZUS przypomina, że nie jest właściwym organem do wyjaśniania zasad ustalania dochodu czy przychodu. – Przedsiębiorca, które chce skorzystać z pomocy pracownika zakładu takie dane musi wyliczyć samodzielnie lub zlecić wykonanie usługi księgowemu lub dla biura rachunkowego – tłumaczy rzeczniczka.

(red)

Więcej na kontach ubezpieczonych

REGION ➤ W wyniku czerwcowej waloryzacji stany kont i subkont ubezpieczonych zwiększyły się o 281 miliardów złotych. Składki i kapitał początkowy za okres przed 1999 r. wzrosły o 9,33 proc., a stany subkont – o 7,07 proc.

Jak co roku w czerwcu ZUS zwaloryzował kapitał emerytalny 24 milionów Polaków, aby skompensować inflację i inne procesy gospodarcze za ubiegły rok. Środki wzrosły o określony procent. „W czerwcu stany kont ubezpieczonych, zawierające składki na ubezpieczenie emerytalne, wzrosły o 9,33 proc., a stany subkont o 7,07 proc. Łącznie o 281 miliardów złotych zwiększył się kapitał na kontach ubezpieczonych” – przekazała prof. Gertruda Uścińska, prezes ZUS.

– Dane z dokonanych waloryzacji rocznych widoczne są już na kontach ubezpieczonych, a od najbliższego weekendu (z 11 na 12 czerwca) będą również udostępnione na profilach ubezpieczonych na Platformie Usług Elektronicznych (PUE) ZUS – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.



Wskaźniki waloryzacji składek i waloryzacji subkonta przekładają się na wysokość przyszłej emery-

tury. Przykładowo osobie, która zgromadziła na koncie w ZUS 450 tys. zł, dopisaliśmy prawie 42 tys. zł. Natomiast jeśli ktoś dotąd zgromadził 850 tys. zł w postaci składek

i kapitału początkowego, to dzięki waloryzacji stan konta zwiększył się o ponad 79 tys. zł.

Wskaźniki waloryzacji składek w ostatnich latach były bardzo wy-

sokie i pozwalały na pomnożenie kapitału emerytalnego w ZUS na poziomie nienotowanym na żadnej lokacie (9,20% w 2019 r., 8,94% w 2020 r.). W 2021 r. stany kont wzrosły o 5,41%, a stany subkont o 5,23%. Nieco niższy wskaźnik waloryzacji był konsekwencją niższego wpływu składek emerytalnych w pierwszym roku pandemii.

– Po zakończeniu waloryzacji ZUS przygotuje „Informację o stanie konta ubezpieczonego na 31 grudnia 2021 r.” wraz z prognozowaną emeryturą. Tak jak w ubiegłym roku udostępni te dane przez internet, na Platformie Usług Elektronicznych ZUS. Od 2020 roku, zgodnie z przepisami zakład nie wysyła już papierowych listów, chyba że poprosi o to klient – dodaje rzeczniczka.

(red), fot. ZUS

Region

Masz firmę? Możesz wziąć kasę

Zakład Ubezpieczeń Społecznych przypomina, że do 8 lipca przedsiębiorcy mogą składać wnioski o dofinansowanie do projektów, które poprawią bezpieczeństwo pracy. W tym roku do podziału jest 90 mln złotych.



W konkursie wybrane zostaną te projekty, które pozytywnie wpłyną na poprawę bezpieczeństwa pracy, zmniejszą zagrożenie wypadkami przy pracy lub chorobami zawodowymi oraz zredukują niekorzystne oddziaływanie szkodliwych czynników w pracy.

– Projekty dotyczyć mogą m.in. zakupu maszyn, urządzeń

i sprzętu chroniącego przed hałasem i drganiami mechanicznymi, czy promieniowaniem elektromagnetycznym. Środki z konkursu można na przykład przeznaczyć na sprzęt, który poprawi bezpieczeństwo pracy na wysokości, czy też oczyścić i uzdatnić powietrze – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS

województwa kujawsko-pomorskiego.

W tym roku do podziału jest 90 mln złotych. Przedsiębiorca może otrzymać nawet do 300 tys. złotych, jednak nie więcej niż 80 proc. szacowanej wartości projektu. Wnioski o dofinansowanie projektów na poprawę bezpieczeństwa pracy będą przyjmowane od 6 czerwca do 8 lipca wyłącznie w formie elektronicznej, za pośrednictwem strony prewencja.zus.pl.

– To nie rodzaj prowadzonej działalności decyduje o przyznaniu dofinansowania, ale spełnienie warunków formalnych oraz ocena merytoryczna wniosku. Najlepsze projekty wybiorą eksperci Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – wyjaśnia rzeczniczka.

Szczegółowe warunki konkursu oraz wzory dokumentów są na www.zus.pl/prewencja oraz w Biuletynie Informacji Publicznej ZUS. Pytania lub wątpliwości dotyczące konkursu można zgłaszać pocztą elektroniczną na adres e-mail: konkurs@zus.pl.

(red)
fot. ZUS

Region

Przedsiębiorco, nie przegap terminu!

Osoby prowadzące działalność gospodarczą objęte dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym, które nieterminowo opłaciły składki w ubiegłym roku, nie stracą ciągłości ubezpieczeń, jeśli do końca czerwca 2022 r. złożą wniosek o wyrażenie zgody na opłacenie składek po terminie.

Od stycznia 2022 r. nastąpiły zmiany w ustalaniu prawa do zasiłku chorobowego dla osób objętych dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym, czyli między innymi prowadzących działalność gospodarczą i osób z nimi współpracujących.

– W przypadku opłacenia składek po terminie nie są one już łączone z dobrowolnym chorobowym. Ubezpieczenie chorobowe będzie trwało aż do jego wygaśnięcia lub wyrejestrowania z ubezpieczenia. To oznacza, że nie muszą składać wniosków o wyrażenie zgody na opłacenie składek po terminie, by zachować prawo do zasiłku – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Wyjątek stanowią ci przedsiębiorcy, którzy nieterminowo opłacili składki za okres przed grudniem 2021 r. Jeśli chcą zachować ciągłość ubezpieczeń, powinni do 30 czerwca 2022 r. złożyć do ZUS wniosek o wyrażenie zgody na opłacenie składek po terminie (druk US-9).

– Wniosek można złożyć online przez PUE ZUS lub bezpośrednio na sali obsługi klientów. Można go również wysłać pocztą. Dzięki temu, jeśli ZUS wyrazi zgodę, przedsiębiorca nie będzie musiał zgłaszać się od nowa do dobrowolnego ubezpieczenia i czekać 90 dni na możliwość skorzystania z zasiłku chorobowego – tłumaczy rzeczniczka.

Natomiast niezłożenie wniosku do 30 czerwca 2022 r., będzie skutkowało brakiem prawa do wypłaty zasiłku chorobowego, macierzyńskiego czy opiekuńczego. W takiej sytuacji przedsiębiorca, który chce być ponownie objęty dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym, musi złożyć w ZUS nowe zgłoszenie na druk ZUS ZUA. Objęcie dobrowolnym ubezpieczeniem nastąpi wówczas od daty zgłoszenia. Będzie to wówczas wiązało się już z koniecznością wyczekiwania przez 90 dni na możliwość skorzystania np. z zasiłku chorobowego.

(red)

Piłka nożna

Czwarta liga dla Tłuchowa

**dokończenie ze str. 1**

Rywale, którzy są niemal pewnym spadkowiczem, długo skutecznie się bronili. Tłuchowia miała wiele szans na zdobycie gola, ale brakowało skuteczności, większość strzałów było niecelnych. Wreszcie worek z bramkami rozwiązał się w ostatniej minucie pierwszej połowy, gdy trafił Kamil Nowicki. Była to zarazem setna bramka zespołu Pawła Bielickiego

w tym sezonie, a cieszył się z niej jeszcze mocniej jeden z kibiców, który wygrał piłkę z podpisami piłkarzy, dzięki udziałowi w konkursie na wytypowanie strzelca setnego gola zorganizowanym przez klub.

Egzekucja gości nastąpiła w drugiej odsłonie. W 49. minucie był gol samobójczy po akcji Szymona Koziatka prawą stroną. Dwadzieścia minut później na 3:0

trafił najlepszy strzelec całej piątej ligi Dawid Kieplin, dla którego to gol nr 39. W końcówce strzelali jeszcze: Adrian Żuchniewicz, Szymon Koziatek z karnego oraz Mariusz Cichowlas. Szczególnie ten ostatni gol autorstwa środkowego obrońcy był okrasą spotkania.

Tuż po meczu rozpoczęła się na stadionie gminnym wielka feta. Piłkarze przebrali się w okolicznościowe koszulki i świętowali razem

z kibicami. Wystrzeliły szampany, był czas na pamiątkowe zdjęcia. Choć do końca sezonu jeszcze trzy kolejki, w Tłuchowie już świętują. I już teraz w klubie myślą o tym, jak zawojować IV ligę.

Nie są wykluczone zmiany w sztabie trenerskim. Wiadomo też, że aby rywalizować z powodzeniem w czwartej lidze, władzom klubu marzy się kolejny awans, potrzebne będą wzmocnienia zespołu. Wreszcie kolejna ważna sprawa to stadion, który nie jest przystosowany do poziomu wojewódzkiego. Tak więc świętowanie sukcesu to jedno, a stawienie czoła kolejnym wyzwaniom drugie. Jednak znając klub z Tłuchowa, działacze i piłkarze wyjdą i temu naprzeciw, o czym my z pewnością będziemy szeroko informować.

Wracając do spraw czysto sportowych, Tłuchowia w najbliższą sobotę zagra w Lubieniu Kujawskim. Potem 16 czerwca ma ostatni mecz u siebie, ale za to derbowy z Wisłą Dobrzyń. Sezon zakończy w Wagańcu.

W ostatniej serii gorzej radziły sobie pozostałe zespoły z powiatu lipnowskiego. Wisła Dobrzyń przegrała w Kowalu z Kujawiakiem 2:4 (dwa gole Bartosza Śmigła, byłego napastnika Kujawiaka). Ważny mecz miał do rozegrania wspomniany wyżej Mień Lipno. Niestety

nasz zespół uległ u siebie niżej notowanemu Sadownikowi Waganiec 0:3 i to sprawia, że lipnowianom znowu zagląda w oczy widmo spadku z okręgówki. Na trzy kolejki przed końcem Mień zajmuje 13. miejsce z 27 punktami. Pozycja ta najprawdopodobniej oznaczać będzie spadek do A-klasy. Zależnie od rozstrzygnięć w IV lidze spadek może być (ale nie musi – red.) nawet 12. miejsce, które w tej chwili zajmuje LTP Lubanie, mające tyle samo punktów co Mień. I już w sobotę prawdziwy mecz „o życie”, lipnowianie jadą właśnie do Lubania. Jesienią w Lipnie lepsi byli rywale, wygrywając 1:0.

Jeśli Mień w Lubaniu przegra, praktycznie pozbawi się szans na poprawę obecnego miejsca, a jeszcze musi mocno oglądać się za siebie, bo Sadownik z którym właśnie nasz zespół przegrał, ma już tylko o dwa punkty mniej. Ewentualny spadek na 14. miejsce to już praktycznie pewna degradacja. W ostatnich dwóch kolejkach Mień zagra z Łokietkiem Brześć Kujawski (3. miejsce) oraz Kujawiakiem Kruszyn (5. miejsce). Sytuacja nie jest więc dobra, ale lipnowianie na pewno nie złożą broni. Kluczowy będzie sobotni mecz w Lubaniu. O jego wyniku przeczytacie oczywiście w kolejnym CLI.

Tekst i fot. (ak)

Andrzej Korpalski, Tygodnik CLI



Piłka nożna

Wiślanin wciąż ma szansę

Pewną wygraną 5:1 nad Orłem Służewo odnieśli w niedzielę piłkarze Wiślanina Bobrowniki. To trzecia wygrana z rzędu w A-klasie zespołu, który na trzy kolejki przed końcem rozgrywek zachowuje szanse nawet na pierwsze miejsce.

Wiślanin radzi sobie bardzo dobrze w bieżącym sezonie, większość meczów wygrywając i to w przekonujący sposób. W poprzednich spotkaniach piłkarze z Bobrownik rozbił: Grot Kowalki 5:0 i Victorię Smólnik 7:3. Teraz rozprawili się z Orłem Służewo. Do przerwy prowadzili 2:0 po golach Surmackiego i Wasielewskiego. W drugiej połowie trafiali jeszcze Rybiński, Ruciński i Strużewski. Goście zdołali odpowiedzieć tylko raz, więc końcowy wynik to 5:1.

Na trzy kolejki przed końcem sytuacja we włocławskiej A-klasie

jest ciekawa. Prowadzący Start Stawki ma 4 punkty przewagi nad GKS-em Fabianki i właśnie Wiślaninem. Za liderem przemawia najlepszy terminarz i teoretycznie najłatwiejsze mecze. Start musiałby się potknąć dwa razy, nie zdobywając kompletu punktów, na dodatek GKS w ostatniej kolejce gra z Wiślaninem. Stawki są więc blisko pierwszej pozycji, ale teoretyczne szanse Wiślanin zachowuje. Poza tym w latach poprzednich druga pozycja dawała jeszcze grę w barażach o okręgówkę, a na to miejsce

szanse są spore.

Pozytywnie zaskakuje na wiosnę Wicher Wielgie. Nasz drugi przedstawiciel w A-klasie tym razem rozbił na wyjeździe 5:1 ekipę z Lubrańca i ma na koncie już 24 punkty. Po fatalnej jesieni jest więc szansa nawet na poprawienie 11. miejsca w tabeli, z tym że Wicher ma do rozegrania już tylko dwa mecze: w najbliższą sobotę derby z Wiślaninem i 16 czerwca wyjazd do Kowalk. W zasięgu teoretycznie jest nawet szósta pozycja.

Tekst i fot. (ak)

Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

Andrzej Korpalski, Tygodnik CLI